

[N]ie w każdym wypadku stwierdzenie niezgodności wyroku ze stanem faktycznym prowadzić może do jego uchylenia. Przyjmuje się bowiem, że wniosek o naruszeniu praworządności jest uzasadniony wtedy, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 26 września 2003 r.
IV CK 17/02**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

w sprawie ze skargi Ryszarda U. przeciwko Dariuszowi K. i Józefowi C. o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów z dnia 21 grudnia 1999 r. sygn. akt [...] po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 września 2003 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 8 czerwca 2001 r., sygn. akt [...]

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w G., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2000 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił skargę Ryszarda U. o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów z dnia 21 grudnia 1999 r. (sygn. akt [...]). Podstawę skargi stanowił zarzut naruszenia art. 16 i art. 2 pkt 8 ustawy o zamówieniach publicznych, uchylającego praworządności i zasadom współżycia społecznego.

Z dokonanych przez Zespół Arbitrów i podzielonych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że skarżący wygrał pierwszy przetarg nieograniczony na budowę internatu przy Gimnazjum Akademickim w T. Przetarg ten został unieważniony na skutek protestu innego oferenta – „M.” S.A. w G. W ponownie przeprowadzonym przetargu również wybrano ofertę skarżącego. „M.” po raz drugi wniósł skargę do Zespołu Arbitrów, który orzeczeniem z dnia 23 września 1999 r. uchylił decyzję komisji przetargowej. Przeprowadzono przetarg po raz trzeci i tym razem wybrano ofertę „M.”. Decyzję komisji przetargowej zaskarżył z kolei skarżący i jego protest został uwzględniony, a Zespół Arbitrów w wyroku z dnia 2 listopada 1998 r. nakazał powtórzenie procedury przetargowej, począwszy od kwalifikacji i oceny ofert. Oferta skarżącego była sporządzona zgodnie z wymogami sprecyzowanymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

W kolejnym przetargu zamawiający żądał od banku finansującego skarżącego informacji dotyczących zdolności kredytowej skarżącego, nie wdrażając takiego postępowania wobec innych oferentów. W przetargu zwyciężyła oferta „M.”, a protest skarżącego i następnie odwołanie do Zespołu Arbitrów zostały oddalone.

Skarżący zarzucał, że wyrok Zespołu Arbitrów jest niezgodny ze stanem faktycznym i narusza fundamentalne zasady obowiązujące przy zamówieniach publicznych, w tym zasadę równego traktowania wszystkich podmiotów i uczciwości konkurencji.

Sąd Okręgowy tych zarzutów nie podzielił. Zdaniem Sądu samo zwrócenie się do banku o udzielenie takiej informacji nie narusza art. 16 ustawy o zamówieniach publicznych i świadczy jedynie o poważnym traktowaniu jego oferty. Nie narusza przepisów tej ustawy także wybór oferty, która cenowo nie była najkorzystniejsza. Decydujące znaczenie dla wyboru najkorzystniejszej oferty ma nie tylko cena, lecz spełnienie kryteriów określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz w „Regulaminie działania komisji przetargowej przy ocenie ofert”, określającym podkryteria tej oceny. W rezultacie uznał Sąd Okręgowy, że wyrok Zespołu Arbitrów nie narusza praworządności ani zasad współzycia społecznego i nie ma podstaw do jego uchylenia.

Na skutek apelacji skarżącego Sąd Apelacyjny w G. wyrokiem z dnia 8 czerwca 2001 r. zmienił powyższe orzeczenie i uchylił wyrok sądu polubownego.

Sąd odwoławczy uznał za naruszające art. 21, art. 24 ust. 1, art. 44 ust. 1 oraz art. 16 u.z.p. działanie komisji przetargowej, polegające na żądaniu od banku dodatkowych

informacji dotyczących zdolności kredytowej oferenta, zwłaszcza, że dotyczyło ono tylko jednego oferenta. W ocenie Sądu uzależnianie decyzji przetargowej od dodatkowej informacji uzyskanej od osoby trzeciej i tylko w stosunku do jednego oferenta jest rażącym naruszeniem zasady równego traktowania oferentów, narusza także zasadę uczciwej konkurencji przez utrudnianie dostępu do rynku.

Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu polubownego oparty jest na ustaleniach sprzecznych ze stanem faktycznym. Wbrew bowiem tym ustaleniom komisja zastosowała przy wyborze ofert kryteria oceny niezgodne z SIWZ i „Regulaminem”, oceniając dodatkowe, nie przewidziane w nich podkryterium, to jest zdolność kredytowania na podstawie informacji z banku, przy ocenie którego można było uzyskać dodatkowo 50 punktów.

Wyrok zatem, oczywiście niezgodny ze stanem faktycznym, ułżyła praworządności, co daje w ocenie Sądu podstawę do zmiany orzeczenia Sądu I instancji i uchylenia wyroku Zespołu Arbitrów.

Wyrok powyższy zaskarżyli uczestnicy postępowania kasacją opartą na obu podstawach określonych w art. 393¹ k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzucali naruszenie prawa materialnego, to jest art. 21 oraz art. 44 u.z.p. przez uznanie, że przepisy te zabraniają zamawiającemu bezpośredniego kontaktu z bankiem oferenta dotyczących wykładni oświadczeń zawartych w informacji tego banku, oraz art. 16 przez przyjęcie, że sam fakt wystąpienia o taką informację świadczy o naruszeniu zasady równego traktowania podmiotów ubiegających się o zamówienie (nie było potrzeby występowania co do innych). W ramach drugiej podstawy zarzucali naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c.

W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak trafnie zarzucali skarżący, zakres kognicji sądu powszechnego, rozpoznającego skargę na wyrok sądu polubownego jest ograniczony. Zgodnie z art. 714 k.p.c. sąd jest związany podstawami skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, biorąc jednak pod rozwagę z urzędu, czy wyrok nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Skarga na wyrok Zespołu Arbitrów opierała się na twierdzeniu, że uzasadnienie

tego wyroku jest enigmatyczne i nie zawiera merytorycznego odniesienia się do zarzutów podniesionych w odwołaniu od decyzji komisji przetargowej, a ponadto wyrok ten jest niezgodny ze stanem faktycznym i narusza zasady obowiązujące przy zamówieniach publicznych. Podstawy skargi odpowiadały zatem tym, o jakich mowa w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji uznał, wbrew ocenie dokonanej przez sąd pierwszej instancji, że wyrok Zespołu Arbitrów jest oczywiście niezgodny ze stanem faktycznym, przez co ubliża zasadom praworządności. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniano, że oczywista niezgodność wyroku sądu polubownego ze stanem faktycznym (por. wyrok z dnia 15 lutego 1964 r., I CR 123/63, OSN z 1965 r., nr 4, poz. 61) może stanowić o naruszeniu praworządności. Zgodzić się jednak należy ze skarżącymi, że **nie w każdym wypadku stwierdzenie niezgodności wyroku ze stanem faktycznym prowadzić może do jego uchylecia. Przyjmuje się bowiem, że wniosek o naruszeniu praworządności jest uzasadniony wtedy, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa** (por. wyrok SN z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC z 1999 r., nr 2, poz. 39, orzeczenie SN z dnia 6 stycznia 1961 r., 2 CR 532/59, PIP z 1962 r., nr 2, s. 346). Sąd Apelacyjny w tym kontekście skutku wyroku Zespołu Arbitrów nie rozważał. Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na specyfikę unormowań zawartych w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 664), dalej nazywaną u.z.p. Już z treści art. 1 u.z.p. wynika, że określa ona zasady, formy i tryb udzielania zamówień publicznych. Chodzi w niej o stworzenie gwarancji jasnych i uczciwych kryteriów wydatkowania środków publicznych i wyboru najkorzystniejszej oferty umowy o zamówienia publiczne. Przepis ten również określa, że ustawa reguluje tryb rozpatrywania odwołań i protestów złożonych w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Protesty te i odwołania powinny być rozstrzygnięte przed zawarciem umowy o zamówienia publiczne. Rozpoznawanie ich po zawarciu takiej umowy, a nawet po jej wykonaniu, niweczy cel postępowania, jakim jest wybór najkorzystniejszej oferty. Tymczasem, jak zarzucają skarżący, zaskarżony wyrok, którym uchylono wyrok Zespołu Arbitrów, zapadł nie tylko po zawarciu umowy o zamówienia publiczne, ale także po jej wykonaniu, bowiem będący jej przedmiotem budynek gimnazjum został wybudowany i oddany do użytku. Ta okoliczność niewątpliwie powinna być brana pod uwagę przy ocenie, czy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa. Uchylenie takiego wyroku nie może doprowadzić do powtórzenia procedury przetargowej i ponownego wyboru oferty, z oczywistych bowiem względów nie dojdzie do ponownej realizacji tej samej inwestycji. Kwestia, czy stanowiąca przedmiot umowy o zamówienie publiczne inwestycja została wykonana nie została

wyjaśniona, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zwrócić jedynie należy uwagę na trafny zarzut, że dla uchylenia wyroku sądu polubownego nie wystarczy samo stwierdzenie nieprawidłowości w ocenie oferty skarżącego przez komisję przetargową. Niezbędne jest wykazanie, jakie zasady praworządności i współżycia społecznego naruszył sąd polubowny, dokonujący oceny postępowania komisji przetargowej i uznając zarzuty odwołującego się od decyzji tej komisji za niezasadne (por. powołany wyżej wyrok SN z dnia 23 września 1998 r.). Takich zasad Sąd Apelacyjny nie wskazał, co również uzasadnia wnioski skarżących o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego